

ZMIANY W KARCIE OD STYCZNIA?

Z KOMUNIKATU

**Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania
NSZZ „Solidarność”**

z obrad Rady SKOiw w dniu 8 października 2013 r.

„Solidarność” oświatowa podejmuje działania w obronie zapisów Karty Nauczyciela. Struktury Związku w regionach będą występowały do parlamentarzystów o głosowanie przeciw ustawie zmieniającej Kartę Nauczyciela. Rada SKOiw apeluje, aby podobne stanowiska do posłów i senatorów kierowali wszyscy nauczyciele. Rada Sekcji Krajowej nie wyklucza zaostrożenia form protestu, jeśli Rząd nie wycofa projektu niekorzystnych zmian w Karcie Nauczyciela.

Projekt niekorzystnych dla nauczycieli zmian w ustawie – Karta Nauczyciela przyjęty przez Radę Ministrów został przesłany do konsultacji społecznych, w tym do związków zawodowych. Zakłada on m.in. drastyczne ograniczenie urlopów „zdrowotnych” i wypoczynkowych, zmiany w systemie wynagradzania, likwidację niektórych uprawnień i dodatków socjalnych, przekazanie kompetencji jednostkom samorządu terytorialnego w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i awansu zawodowego na stopień nauczyciela dyplomowanego. Prace w Sejmie nad tym projektem zaczną się najprawdopodobniej pod koniec października br. „S” oświatowa będzie prowadziła kampanię przeciwko niekorzystnym zmianom w Karcie Nauczyciela, w tym skierowaną do posłów i senatorów RP, zarówno w terenie jak i w sejmowych komisjach. Sekcja Krajowa wystąpi także do ministra edukacji z wnioskiem o dwustronne spotkanie w sprawie zmian w Karcie Nauczyciela. Jeśli rozmowy z MEN i działania skierowane do parlamentarzystów nie przyniosą spodziewanego rezultatu - wycofania projektu ustawy zmieniającej Kartę Nauczyciela- nastąpi zaostrożenie protestu.

Wzięte ze strony Sekcji Krajowej. Nasz komentarz na drugiej stronie.

„Wszystkiemu jest przydatna pora...”

Również pora urlopu dla pracowników Zespołu Szkół w Przemkowie. Urlop był, ale pieniędzy z ZFŚS z puli tzw. „wczasów pod gruszą” już nie było. Najbardziej dotkliwie odczuli to pracownicy administracji i obsługi. Nauczycielom Zespołu Szkół „rzutem na taśmę” wypłacono świadczenie urlopowe (choć i tu zapowiadało się fiasko). Natomiast administracja i obsługa po raz pierwszy w 14-letniej historii Zespołu Szkół nie otrzymała uznaniowej, lecz tworzonej z odpisu na pracownika, kwoty przeznaczonej Regulaminem na wczasy rodzinne. Obeznanani z funduszem być może pomyślą: „to niewielkie pieniądze”. Niestety duże i bardzo potrzebne wszystkim tym, którzy otrzymują minimalne pensje bez dodatkowych świadczeń. Oto przykład: pracownik obsługi Zespołu Szkół z 25 letnim stażem pracy otrzymuje netto 1334 zł bez obciążenia pożyczkowego. Od 2 lat nie otrzymuje, tak jak i wszyscy inni pracownicy administracji i obsługi, żadnych premii i od 4 lat żadnej nagrody.

W takiej samej sytuacji są nauczyciele wszystkich jednostek oświatowych na naszym terenie podlegających władzom samorządowym. Od kilku lat nie otrzymują dodatku motywacyjnego ani nagród dyrektorskich.

Jako placówka chcieliśmy zrozumieć i przeczezać problemy finansowe. Jednakże wyjątkowo niesprawiedliwe potraktowanie naszej szkoły zmusiło nas do działań. Okazję dało zaproszenie przewodniczących, m.in. kół naszego związku na zebranie Komisji łączonych (o spotkanie z radnymi nasze koła zabiegały już wcześniej). Związkowcy z „Solidarności” przy Zespole Szkół zagłosowali za przeprowadzeniem akcji protestacyjnej, w którą włączyli się nie zrzeszeni pracownicy. Dnia 30 września wszyscy wkroczyli do sali konferencyjnej Urzędu, gdzie miało odbyć się zebranie Komisji łączonych. Liczyliśmy na obecność zaproszonego także pana Burmistrza (niestety przeliczyliśmy się).

Radna z Komisji Rewizyjnej przedstawiła raport dotyczący niepokojącej sytuacji finansowej przemkowskiej oświaty.

Po niej głos zabrała pani Kierownik ZEAS-u, potwierdzając słowa przedmówczyni. W imieniu naszych związkowców wypowiedziałam się ja, kreśląc dramatyczną sytuację oświaty w gminie i domagając się jej poprawy. Radni stwierdzili, że rozumieją nasze stanowisko, ale obecnie nie są w stanie podjąć jakichkolwiek działań (na przeszkodzie stoi spór Burmistrz – Rada Miejska), ale postarają się na razie dopomóc w sprawie niewypłaconych „wczasów pod gruszą” pracownikom Zespołu Szkół. 7 października Dyrektor Zespołu Szkół otrzymał informację z ZEAS-u, że są pieniądze na wypłacenie zaległego świadczenia. Uznaliśmy to za „małe zwycięstwo”. Dwa dni później „odkryliśmy”, że to świadczenie ma być zrealizowane z niekorzystną dla innych naszych świadczeń, a wypłacone na osobę świadczenie wyniosłoby 100 zł brutto. Czara goryczy przelała się. W tym samym dniu, jako Przewodnicząca Koła, umówiłam się na rozmowę z Burmistrzem. Pan Burmistrz stwierdził krótko, że taka sytuacja nie może mieć miejsca i deklaruje, że 10 listopada 2013 roku zaległe świadczenie zostanie pracownikom wypłacone, w dodatku w kwocie odpowiadającej zwyczajowej do tej pory wysokości. Ponadto zapewnił, że w grudniu tego roku zostanie wypłacone pracownikom także świadczenie świąteczne.

Czekamy zatem do 10 listopada! Z przekonaniem, że Pan Burmistrz dotrzyma danej obietnicy.

Przewodnicząca Koła NSZZ „Solidarność” ZS w Przemkowie
Gizela Smalec



Nagrodę Starosty odbiera
Zofia Rogalska



Nagrodę Starosty odbiera
Agnieszka Niżnik

DZIEŃ EDUKACJI W GŁOGOWIE

Tegoroczne Święto Edukacji Narodowej przebiegło w naszym mieście bez większych zgrzytów. Wyróżnieni pracownicy odebrali nagrody. Uroczystości były – jak od lat – osobne w Mieście i w Powiecie.

Jednak co najmniej w jednej szkole były w tym dniu zajęcia z uczniami. Jest to sprzeczne z Kartą Nauczyciela, która w Art. 74 wyraźnie stwierdza, że „dzień ten uznaje się za święto wszystkich pracowników oświaty i jest wolny od zajęć lekcyjnych”.

Spytała mnie oburzona mama, dlaczego jej dziecko musi obowiązkowo iść do szkoły w tym dniu? Poradziłem jej, by zadzwoniła z pretensjami do Pani Naczelnik. To nie jest dzień wolny od pracy, ale to ma być **ŚWIĘTO**. Można organizować w tym dniu uroczystości, ale może najlepiej zostawić pracownikom wolność świętowania. Karta też na to zezwala, przynajmniej nauczycielom, bo ich 40-godzinny tydzień pracy nie musi być w całości przepracowany na terenie szkoły.

Oto przykład zarządzenia, jakie porządny dyrektor może wprowadzić nie tylko w tym dniu lecz również w innych wolnych od zajęć lekcyjnych:

Działając na podstawie art. 42 KN zobowiązuję nauczycieli (tu nazwa placówki) do przeprowadzenia w dniu (...) czynności związanych z przygotowaniem się do zajęć, samokształceniem oraz uzupełnieniem dokumentacji szkolnej.

Jeśli dyrektor chce być jeszcze bardziej „praworządny”, to może dodać:

Powiększe czynności proponuję przeprowadzić na terenie placówki, jednak można je przeprowadzić w innych, sprzyjających do tego celu warunkach.

To całkowicie legalnie. Po co więc komplikować i tworzyć konflikty?